

Jak dobrze wrócić do szkoły!

Listopad
miesiącem
pamięci o
tych, którzy
odeszli.



Jesienne
atrakcje
stolicy!

Harcerze są wśród nas

Co warto obejrzeć jesienią?

Wyjazd klas
matematycznych



Sprawdzone
sposoby
na jesienną
chandrę

Jak w tym roku
świętowaliśmy rocznicę
zakończenia
Powstania Warszawskiego?

Obóz matematyczny Krynica Morska 2021

W dniu 5 października 2021 r. klasy matematyczne pojechały na czterodniową wycieczkę do Krynicy Morskiej. Była to doskonała okazja do wspólnego spędzenia czasu w atmosferze nauki i zabawy.

Jadąc na obóz, zatrzymaliśmy się w Gdańsku na obiad oraz na zwiedzanie miasta. Pani przewodniczka oprowadziła nas po Zielonym Moście oraz Długim Targu. W trakcie wycieczki mieliśmy okazję zwiedzić słynną Bazylikę Mariacką, obejrzeć zabytkową fontannę Neptuna i tablicę upamiętniającą niedawno zamordowanego prezydenta Gdańska – Pawła Adamowicza. Wieczorem dotarliśmy do hotelu Neptun w Krynicy Morskiej.

Drugiego dnia mieliśmy zajęcia terenowe z animatorami, które polegały na zabawach drużynowych, takich jak walka w napęcznionych powietrzem kulach, układanie ogromnych puzzli, budowanie mostu Leonarda da Vinci czy chodzenie po linie, którą wcześniej sami zawiązaliśmy.



Oczywiście, na wyjeździe matematycznym nie mogło zabraknąć zajęć z matematyki, których było dość dużo.

Trzeciego dnia zamiast lekcji odbył się drużynowy mecz matematyczny dla klas ósmych, do którego potrzebne były długie przygotowania. Klasy siódme uczestniczyły we własnych konkurencjach matematycznych.

Tego dnia mieliśmy również ognisko, podczas którego piekliśmy kiełbaski, rozmawialiśmy, słuchaliśmy muzyki i tańczyliśmy.

Ostatniego dnia, podobnie jak na każdym poprzednim obozie matematycznym, odbył się konkurs Nabój, polegający na tym, że każda z 11 drużyn rozwiązywała zadania. Zespoły, które uzyskały najwięcej punktów, otrzymały drobne nagrody.

I tak oto pierwszy obóz matematyczny w roku szkolnym 2021/22 przeszedł do historii. Nie możemy się już doczekać kolejnego!

Karolina Krasowska, kl.8c

Gra Miejska *Warszawskie Brylanty*

1 października w naszej szkole obchodziliśmy rocznicę zakończenia Powstania Warszawskiego i tym samym dołączyliśmy do akcji #SzkołaPamięta.

W tym roku uczciliśmy to w sposób nietypowy - grą miejską *Warszawskie Brylanty*.

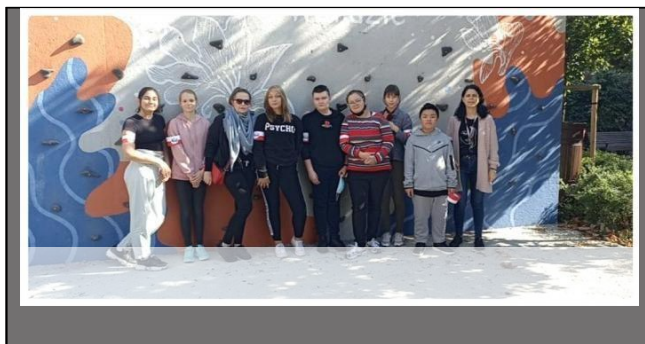
Wzięło w niej udział osiemnaście drużyn, a przed każdym patrolem stało nie lada wyzwanie.

Najpierw musieliśmy wymyślić dla swojego oddziału nazwę oraz stworzyć logo. Po wspólnym zdjęciu zrobionym na dziedzińcu szkolnym uczniowie wraz z opiekunami patroli rozpoczęli wykonywanie zadań, które nie należały do najłatwiejszych. Czasami było to opatrzenie rannego powstańca, odnalezienie pamiątkowej tablicy, czy przeprowadzenie wśród przechodniów ankiety na temat Powstania Warszawskiego.

Wszystkie patrole świetnie sobie poradziły, a gra miejska oprócz dobrej zabawy okazała się wspaniałą lekcją historii. Na pewno niełatwo było wyłonić zwycięzców, ale ostatecznie nagrodzone zostały następujące klasy:

I miejsce – oddział „Niepokonani Powstańcy” (klasa 8a),
II miejsce – oddział „Waleczne Dzieci” (klasa 7b),
III miejsce – ex aequo oddział „Parasol” (klasa 6a) oraz „Witanki 44” (klasa 7a).

Zwycięskim drużynom serdecznie gratulujemy!



Pasowanie pierwszoklasistów

14 października w Dzień Edukacji Narodowej odbyło się pasowanie pierwszoklasistów.

Na ceremonii pojawił się samorząd każdej klasy wyższej, by uczestniczyć w tym ważnym dla najmłodszych dniu i przy okazji przypomnieć sobie swoje pasowanie.

Uwaga wszystkich skupiała się na przejętych pierwszoklasistach. Na uroczystości uczniowie śpiewali piosenki, tańczyli oraz recytowali wiersze. Wspólnie prowadzili nas do najważniejszego momentu ceremonii.

Po części artystycznej przez trójkę 8-klasistów wniesiony został sztandar szkolny, został zaśpiewany hymn i w końcu uczniowie pierwszych klas złożyli przysięgę pierwszoklasisty.

Po wyjściu sztandaru wszyscy uczniowie klas pierwszych wyszli na środek sali i zostali oficjalnie pasowani wielkim ołówkiem na pierwszoklasistów Szkoły Podstawowej nr 221 z Oddziałami Integracyjnymi im. Barbary Bronisławy Czarnowskiej.

Witamy w gronie uczniów naszej szkoły!



Olimpiada Literatury i Języka Polskiego w naszej szkole



Olimpiada Literatury i Języka Polskiego to konkurs skierowany do uczniów szkół podstawowych – szczególnie dwóch ostatnich klas: VII-VIII. Jego celem jest ugruntowanie wysokiej rangi języka polskiego i literatury polskiej w życiu społecznym, przyczynia się też do głębszego rozpoznania narodowej i europejskiej tradycji literackiej.

W tym roku etap szkolny odbył się 15 października. Zagadnieniami, wokół których skupiały się tegoroczne tematy, były emigracje oraz stan wojenny. Tematy prac zostały podane wcześniej na stronie internetowej, by uczestnicy mogli się odpowiednio przygotować i przemyśleć temat.

Z naszej szkoły w olimpiadzie wzięły udział cztery uczennice. Dwie prace przeszły do dalszego etapu!

Gratulujemy i życzymy powodzenia!

Listopad - czas pamięci o tych, którzy odeszli



Listopad to czas, który zarówno przez święta rozpoczynające ten miesiąc, jak i jesienną, nostalgiczną aurę skłania nas do refleksji nad upływającym czasem i wspomnieniem tych, których już nie ma wśród nas.

W tym roku po raz kolejny uczniowie naszej szkoły odwiedzili grób naszej Patronki Barbary Bronisławy Czarnowskiej na Powązkach i zapalili na nim znicze.

Również w tym miesiącu delegacja naszej szkoły odwiedziła grób wieloletniej Dyrektorki - Pani Beaty Urbanek-Żywicy, która na zawsze pozostanie w naszej pamięci.



11 Listopada Święto Niepodległości

11 listopada 2021 roku o godz. 11:11 społeczność naszej szkoły odśpiewała hymn państwowy - Mazurka Dąbrowskiego.

W ten sposób świętowaliśmy 103 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości i wzięliśmy udział w akcji *Szkoła do hymnu*.

Wspólne świętowanie poprzedziło wykonanie quizu o okolicznościach odzyskania przez Polskę niepodległości oraz wykonanie przez każdą z klas plakatu prezentującego drogę Polaków do wolności po 123 latach niewoli.



Wywiad z harcerką Hanią Tront – uczennicą klasy 8c

Moim dzisiejszym gościem jest Hania Tront-uczennica klasy 8c, której jedną z pasji jest harcerstwo. Należy do Związku Harcerstwa Polskiego do 158 drużyny WDHS Róży Wiatrów.

Zofia Hoser: Miło cię widzieć, Haniu.

Hania Tront: Ciebie też, dziękuję za zaproszenie.

Z.H.: Opowiedz, jak podoba Ci się bycie harcerką?

H.T.: Bardzo. Kiedy byłam mała zawsze o tym marzyłam i teraz jestem naprawdę zadowolona. Na zbiórkach panuje miła, przyjemna atmosfera.

Z.H.: Dobrze to słyszeć. Powiedz, masz może jakieś nietypowe zwyczaje w Twojej drużynie?

H.T.: Tak, jest kilka takich. Na przykład, mamy czarne chusty, a kiedy ktoś zasłuży dostaje chustę z pomarańczową obwódką. Na zbiórkach, kiedy dochodzi nowa osoba do drużyny organizujemy nieformalne spotkanie integracyjne i robimy naleśniki na kuchenkach gazowych. Ostatnią noc każdego obozu spędzamy przy ognisku, śpiewając piosenki.

Z.H.: Brzmi interesująco. Czy dużo czasu poświęcasz na harcerstwo?

H.T.: Raczej nie, zbiórki trwają każda po około dwie godziny. Myślę, że jest to dobry czas, zwłaszcza, że zbiórki to dla mnie czas, kiedy mogę się zrelaksować.

Z.H.: Skoro to lubisz, czy zachęcasz innych do wstąpienia do harcerstwa?

H.T.: Tak, staram się zachęcić w zasadzie wszystkich moich przyjaciół, ponieważ myślę, że harcerstwo to dobry sposób na spędzanie wolnego czasu.

Z.H.: A czy w przyszłości chcesz kontynuować swoją przygodę z harcerstwem?

H.T.: To jeszcze zależy od liceum do jakiego pójdę, ale generalnie tak.



Z.H.: Rozumiem. Przejdę już do ostatniego pytania. Jak wyglądają obozy w Twojej drużynie?

H.T.: Trwają one zawsze około trzech tygodni. Przez pierwszy tydzień mamy pionierkę, czyli budujemy nasz obóz, rozstawiamy namioty, stawiamy prycze (specjalne łóżka), szafki, butniki i inne. Przez następne dwa tygodnie mamy zajęcia – głównie gry i zabawy. Są one związane przeważnie z obrzędowością (czyli głównym tematem całego obozu). Ostatnie dwa dni przeznaczamy na depionierkę, która polega na rozmontowywaniu wszystkiego, co zbudowaliśmy.

Z.H.: Bardzo to wszystko ciekawe!
Dziękuję Ci za rozmowę.

Rozmawiała Zofia Hoser, kl.8c

Uczniowie z pasją

Cześć! Nazywam się Ananya Tripathi. Jestem z Indii. Od dwóch lat mieszkam w Polsce i uczę się języka polskiego, a od września chodzę do Szkoły Podstawowej nr 221 do klasy 5a, gdzie bardzo mi się podoba :).

Moją największą pasją jest plastyka, uwielbiam malować i rysować. Od kilku lat uczę się tego również na dodatkowych zajęciach. Najbardziej lubię rysować naturę.



Halloween czy Dziady?

Za nami początek listopada, wizyty na grobach zmarłych, zapalanie zniczy. Dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zadusznych to takie elementy naszej tradycji, bez których trudno wyobrazić sobie pielęgnowanie pamięci o zmarłych. Od dłuższego czasu możemy jednak obserwować w Polsce narodziny innego zwyczaju, pierwotnie angielskiego, ale który przywędrował do nas zza oceanu i wzbudza sporo kontrowersji – Halloween.

“Halloween” to podobno skrót od All Hallows’ Eve, czyli “wigilii dnia Wszystkich Świętych”, powstałe w Anglii w okolicach IX wieku, obchodzone miało być 1 listopada. W VIII wieku, Kościół nadał świętu nową nazwę “All Saints’ Day” albo “All Hallows Day”. Jest to przede wszystkim święto duchów, czarownic oraz zjaw. Według niektórych podań wywodzi się ono z pogańskiego, celtyckiego zwyczaju. W podobnym okresie celtyccy kapłani nawiązywali bowiem kontakt z duszami zmarłych. Wierzono, że w czasie tego święta zaciera się granica między zaświatami a światem żyjących. Ważnym elementem obchodów było palenie ognisk, które miały przyciągnąć duchy dobre, a wygonić te złe. Główny symbol Halloween to przede wszystkim wydrążona dynia tworząca “upiorny” lampion. Oprócz tego symbolami Halloween są również “upiorne” stroje oraz motywy takie jak: duchy, demony, czarownice, nietoperze.

Zwolennicy pielęgnowania polskich tradycji często jako słowiański odpowiednik Halloween przywołują Dziady. Nie jest to bezpodstawne. Podobieństwo obchodów Dziadów do dzisiejszego Halloween jest bardzo duże.

Kiedyś Dziady obchodzono zarówno wiosną, jak i jesienią. Jesienne Dziady miały miejsce dokładnie w tym samym dniu co Halloween, czyli w noc z 31 października na 1 listopada.



Tego dnia duchy odwiedzały świat żywych, szukając ciała, w którym mogłyby przeżyć następny rok. Z tego powodu zwyczaj gaszenia ognia w domach (aby wyglądały na opuszczone i niegościnne), przebierania się w najgorsze ubrania (żeby wyglądać jak najbardziej odpychająco dla duchów), przygotowywania masek z buraków i rzepy (najprawdopodobniej to właśnie ten zwyczaj zapoczątkował obecnie wyraźnie kojarzoną z Halloween tradycję drążenia lampionów z dyni). Również z tego powodu palono ogniska, miały one odegnać złe duchy i przywitać te dobre.

Nasi przodkowie chcieli również pomóc udęczonym duszom dostać się do Zaświatów - było to możliwe właśnie w noc z 31 października na 1 listopada przez zaoferowanie duchowi wymaganej ofiary, które miały różną formę, często np. poczęstunku. Zaoferowanie tej ofiary miało prowadzić do uzyskania przychylności duchów, natomiast jej odmówienie miało powodować narażenie się na ich gniew.

Istnieje również szansa, że tradycja zapalania zniczy na grobach naszych zmarłych bliskich jest pochodną zwyczaju zapalania świateł, aby oświetlały duchom drogę do ich żywych bliskich.

Jeśli dokładniej przyjrzymy się obu świętom to zauważymy, że mają one niemal identyczną symbolikę i obrzędy. Właściwie można założyć, że Halloween to Dziady pod anglojęzyczną nazwą. Nawet daty pasują, a sam zwyczaj łączy się z jesiennymi klimatami, przemijaniem, symboliką towarzyszącą zmianom pór roku.

Gaja Jabłońska, kl.8c

Jesienna chandra

W miarę tego jak dni stają się krótsze, bardziej pochmurne i deszczowe, a noce chłodniejsze i nieprzyjemne, normalnym zjawiskiem staje się spadek nastroju i energii. To jedna z pierwszych oznak jesiennego chandry. Pragnienia wtedy są zredukowane do minimum — chcemy wygodnie okryć się poduszkami, włączyć grzejnik i umilić sobie dni pod kołdrą z filiżanką pachnącej herbaty i pudełkiem czekoladek. Wśród objawów jesiennego chandry eksperci wymieniają niski poziom energii — zarówno fizycznej, jak i psychicznej, skłonność do "chwytania" melancholii, depresyjne myśli, niepokój. Oznaki jesiennego smutku mogą przejawiać się również w wyglądzie. Poranna bladeść, brak rumieńca na policzkach, suche włosy oraz skóra i ogólne utracenie zainteresowania swoim wyglądem.

Ale dlaczego wraz z nadejściem jesieni pograżamy się w melancholii? Przede wszystkim z powodu braku światła słonecznego, które pobudza nasz organizm do produkcji hormonów dobrego samopoczucia — serotoniny i dopaminy. naprawdę chce wrócić do szczęśliwego, beztrudnego stanu, a my w tym momencie zaczynamy szukać naturalnych możliwości zwiększenia poziomu serotoniny. Żywność węglowodanowa jest instynktownym wyborem w tej sytuacji, ponieważ wpływa ona na produkcję hormonu szczęścia, dlatego potrawy takie jak: czekolada, słodkie bułki, ciasteczka, obfite porcje spaghetti z serem, pizza i wiele innych pomogą nam odnaleźć harmonię w duszy. Do tego wszystkiego dodaje się jeszcze zmęczenie po obudzeniu się i pragnienie większej ilości snu, co również jest powszechne podczas jesieni.

Oprócz naturalnych przyczyn jesiennego chandry istnieją też psychologiczne. Letnie wakacje się skończyły i zaczyna się pora roku szkolnego oraz edukacji, co dla niektórych nie jest pocieszącą myślą. Nie poprawia nastroju też zimna pogoda na ulicach, zwiększająca szanse na złapanie kataru i kaszlu.



Jeżeli już wiemy jakie są przyczyny takiej istotnej zmiany naszego zachowania i samopoczucia, to powstaje logiczne pytanie — jak tego uniknąć? Poniżej zostały przedstawione najpopularniejsze sposoby do pokonania złego samopoczucia.

Sposób # 1. Wysypianie się.

Brak snu sprawia, że stajemy się zrzędlivi i niespokojni, co istotnie utrudnia zapamiętywanie informacji i wpływa na koncentrację. Najpierw powinniśmy ustalić schemat, czyli mówiąc prościej - trzymać się nawyku chodzenia spać i wstawania w tym samym czasie. Dobry, regularny sen o wysokiej jakości pomoże pokonać jesienną depresję, zmniejszyć ogólny stres. Pomaga wzmocnić układ odpornościowy, poradzić sobie z przeziębieniem i efektywniej radzić z zadaniami w szkole.

Sposób #2. Chodzenie na spacer.

Udowodniono, że przebywanie na świeżym powietrzu wzmocnia układ odpornościowy oraz pomaga zmniejszyć niepokój i objawy apatii.

Sposób #3. Uprawianie sportu.

Nie ma mowy o nieobecności jakiegokolwiek aktywności, ćwiczenia gwarantują poprawę nastroju.

Sposób #4. Przejrzenie własnego menu.

Całkiem możliwe jest rozweselenie jedzeniem, ale nie chodzi tu o bułki z lodami. Produkcję serotoniny ułatwiają niektóre pierwiastki śladowe, w które są bogate produkty mleczne, ryby, banany, soja, orzechy, awokado, gorzka czekolada. Obecne są one także w roślinach strączkowych, zbożach, pieczywie pełnoziarnistym.

Sposób #5. Nie nudź się.

To ostatnia i według mnie najważniejsza rada. Musimy zajmować się interesującymi nas rzeczami, aby mieć mniej czasu na smutne myśli. Podróż w obręb miasta lub województwa, słuchanie ulubionej muzyki, wesoły film na wieczór, bo śmiech stymuluje produkcję hormonów radości — to tylko mała część z tego, czym możemy zająć własny organizm.

Biorąc pod uwagę powyżej napisane, życząc wszystkim zdrowia!

Varvara Yevtushenko, kl. 8b

20 pomysłów na zrobienie w trawie JESIENI

1. kupić dynię
2. ozdobić dynię
3. posiadać świeczkę o jesiennym zapachu
4. wykonać min. jedno jesiennie DIY
5. obejrzeć min. jeden film z jesienią w tle
6. zbierać liście, kasztany, szyszki lub żołądź
7. zrobić ludzika z kasztanów
8. ugotować dowolną potrawę z dynią
9. zrobić jesiennie zdjęcie
10. ubrać ciepły, jesienny sweter
11. wypić gorącą czekoladę
12. posiadać jesienny koczek
13. mieć w domu min. jedną jesienną ozdobę
14. zjeść krem z dyni
15. grać się przy kominku (może być film z YT)
16. iść na spacer wśród jesiennych liści
17. wypić herbatę jabłkową oglądając zachód słońca
18. iść na piknik wśród jesiennych drzew/liści
19. stworzyć jesienną playlistę (min. dziesięć piosenek)
20. zaprosić rodzinę/znajomych na jesienny obiad (min. jedno danie z dyni i jedno ciasto jesiennie)



<http://6-and-w.blogspot.com/>

Za co można polubić jesień?



Lubię w jesieni to, że jest kolorowa można usiąść pod koczykiem wypić zimową herbatkę i oglądać jesiennie filmy, powoli wyczuwa się też atmosferę świąt.

Patrycja, kl. 8b

A można? Chciałoby się zapytać, gdy za oknem deszczowo i wietrznie. Zapytaliśmy kilkoro z Was, za co Wy lubicie jesień.

W jesieni ekscytujące są kolory. Ciepłe i energetyzujące.

W związku z tym, że jesienią dłużej jest ciemno na zewnątrz można częściej cieszyć się ciepłym kocem, gorącą herbatą i świeczkami zapachowymi. Polecam kadzidełka i mamy pełny zestaw na jesiennie smutki 😊

Pani Agnieszka Cacek

Lubię jesień za jej barwy (w tym roku mamy przepiękne babie lato, liście drzew mienią się taką ferią barwa w słońcu, że zapiera dech) i obrazy (odlatujące ptaki na tle zachodzącego słońca), i smaki (cudowne polskie jabłka, gruszki, śliwki a nawet trochę cierpkie winogrona). Mogę spacerować zarówno w jesiennym słońcu jak i w deszczu. Jesień pozwala zwolnić, zadumać się... to też potrzebne jest w życiu.

Pani Elżbieta Koczyńska

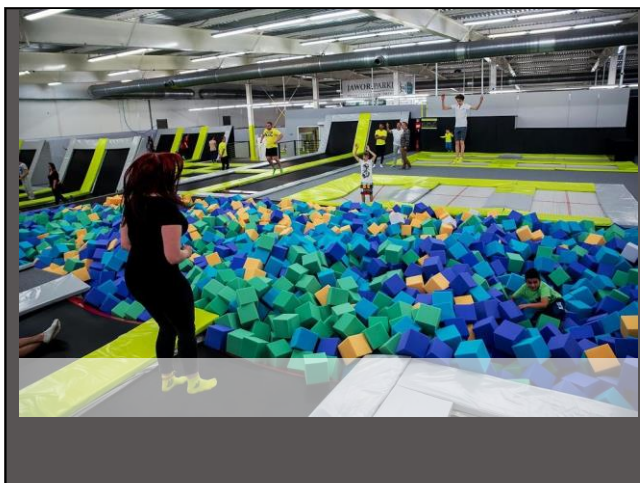
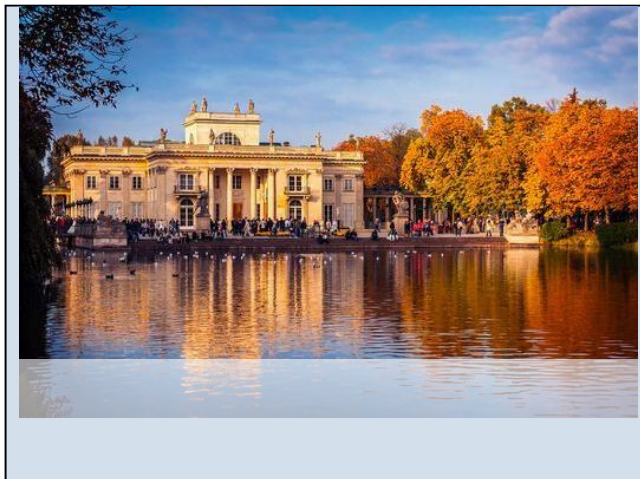
Co robić jesienią w Warszawie?

Jesień to piękna pora roku. Czasami ciepła, ale niestety czasami zimna i deszczowa. Na szczęście bogata oferta rozrywek pozwala nam na wiele możliwości, niezależnie od pogody.

Gdy sprzyja nam pogoda możemy pójść na spacer, do **Łazienek Królewskich**, zwiedzić **Ogrody Zamku Królewskiego**. Tym, którzy ten punkt mają już zaliczony, polecam odwiedzenie **Królewskiego Ogrodu Światła w Wilanowie**. Wystawa plenerowa składa się z pięknych, kolorowych instalacji diodowych, nawiązujących do historii pałacu, jest już otwarta i czynna od 16.00 do 21.00 do końca lutego. Robi naprawdę niesamowite wrażenie!

Pamiętajcie, że w tym roku po raz kolejny rusza akcja **Darmowy Listopad** i wiele obiektów w ramach tej akcji będzie można odwiedzić za darmo!

Od 26 listopada rusza też **Jarmark Bożonarodzeniowy** na Rynku Starego Miasta - prezenty, ozdoby, pyszne potrawy świąteczne, a wokół Pomnika Syrenki na Starówce ponownie pojawi się **lodowisko** na którym będzie można się poślizgać w świątecznej scenerii. Po lodowiskowych akrobacjach ze spokojnym sumieniem można pójść na filiżankę gorącej czekolady do **pijalni czekolady E. Wedla!**



MAMY TO!

WYSTAWA „WOJOWNICY ZE SREBRNEGO EKRANU”



2-19 LISTOPADA



Gdy pogoda nie będzie zachęcać do spacerów na świeżym powietrzu zawsze można pójść do **kina**, **teatru** lub odwiedzić **parki trampolin**.

Od 2 do 19 listopada miłośnicy popularnych produkcji będą mogli też spotkać w Blue City figury swoich największych idoli podczas wystawy „**Wojownicy ze srebrnego ekranu**”. Spotkamy m.in. Predatora, Dr Octaviusa, postaci z filmu Piraci z Karaibów, bohaterów Avatara i wielu innych. Na pewno warto się wybrać. Mam nadzieję, że bogata oferta jesienna w Warszawie sprawi, że nie przesiedzicie wolnego czasu przed ekranem! ;)

Kuba Pietrzyk, kl.5a

Co obejrzeć jesienią?

Jesień to dobra pora, aby przyjemnie spędzić czas w domowym zaciszu. Nad dobrą książką lub serialem w długie jesienne wieczory na pewno nie będziemy się nudzić.

Jeśli już decydujemy się na serial to warto wybrać taki, który poprawi nam humor i doda trochę optymizmu, którego może zabraknąć, gdy szaruga za oknem.

Idealną propozycją wydaje się tutaj serial Netflix'a **Emily w Paryżu**, który opowiada o losach Amerykanki, decydującej się na przygodę zamieszkania nad Sekwaną. Próby oswojenia się z nowym otoczeniem, praca z nowymi ludźmi, a przede wszystkim nowe zwyczaje i kultura to w tym wypadku gwarancja świetnej zabawy! Oczywiście, nie zabraknie również perypetii sercowych ;). Wszystko w przepięknej scenerii, doprawione świetną muzyką.

10-odcinkowy serial to idealna propozycja na jesień!

Wszystkim spragnionym optymizmu i sielskich widoków polecam też serial **Ania, nie Anna** na podstawie powieści *Ania z Zielonego Wzgórza*. Piękna, wzruszająca opowieść o osieroconej dziewczynce, która w wyniku pomyłki trafia pod opiekę pewnej starej panny i jej małomównego brata. Duża dawka wzruszeń, śmiechu i też gwarantowana!



Locke&Key jest inspirowany komiksami Joe Hill.

Serial opowiada o trójce rodzeństwa Locke, którzy razem z matką przeprowadzają się do domu rodzinnego *Keyhouse*. W domu znajduje się mnóstwo zaczarowanych kluczy, które mogą być powiązane z morderstwem ich ojca. Tradycyjnie dobro walczy tu ze złem, nie brakuje scen trzymających w napięciu, a widz nie ma czasu na nudę! Naprawdę warto!

Moją ostatnią propozycją będzie **Przeznaczenie: Saga Winx**. Serial opowiadający o grupie młodych wróżek, które uczą się panować nad swoimi mocami. Przy okazji odkrywają miłość i rywalizację oraz walczą z potworami, które zagrażają ich istnieniu.

Mam nadzieję, że choć trochę pomogłam Wam w wyborze repertuaru na najbliższy weekend ;).

Patrycja Pietrzak, kl.8b

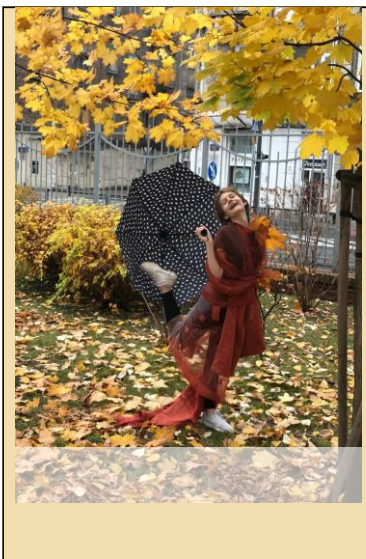


Miss Jesieni 2021

Jak co roku Samorząd Uczniowski organizuje w naszej Szkole konkurs *Miss Jesieni*.

Zadaniem każdej z klas jest wybranie swojego przedstawiciela i przebranie go w barwy jesieni. Prezentujemy Wam przedsmak tego, co można zobaczyć na naszym facebookowym profilu!

Wyniki konkursu już wkrótce!



Nasza Redakcja:

Gaja Jabłońska
Karolina Krasowska
Patrycja Pietrzak
Kuba Pietrzyk
Maja Roszczyk
Patryk Ślusarczyk
Ananya Tripathi
Varvara Yevtushenko

Opieka redakcyjna:

Pani Ewa Güzel

Drodzy Czytelnicy!

Chętnie poznamy Wasze opinie na temat kwartalnika *Byle do Dzwonka!*

Zapraszamy również do współpracy, przesyłania propozycji interesujących Was tematów.

Czekamy na wiadomości od Was.

Nasz adres: byledodzwonka221@gmail.com.

Redakcja :)